

PROTOKÓŁ nr XLIII/2010

**z obrad XLIII Uroczystej Sesji Rady Miejskiej Leszna V kadencji,
odbytej w dniu 08 czerwca 2010 roku w sali Miejskiego Ośrodka
Kultury w Lesznie, ulica Bolesława Chrobrego nr 3a,
w godzinach od 16⁰⁰ do 18⁵⁰.**

p. przewodniczący Piotr Olejniczak – przewodniczy obradom XLIII Uroczystej Sesji Rady Miejskiej Leszna.

Szanowni Państwo, bardzo proszę wszystkich o powstanie, zostanie odegrany Hejnał Miasta Leszna.

p. przewodniczący Olejniczak - Szanowni Państwo! Witam serdecznie na dzisiejszym spotkaniu przedstawiciela Marszałka Województwa Wielkopolskiego, Przewodniczącego Sejmiku Wojewódzkiego Pana Lecha Dymarskiego. Witam serdecznie również profesora Ryszarda Cichockiego, witam również byłego prezydenta Pana Edwarda Szczuckiego, witam również obecnego naszego Prezydenta Pana Tomasza Malepszego. Szanowni Państwo Radni, byli Radni Rady Miejskiej Leszna od pierwszej do czwartej kadencji, byli Przewodniczący Rady oraz byli członkowie Komisji problemowych spoza Rady. Panie Prezydencie i były Panie Prezydencie, szanowni goście rozpoczynamy obrady 43 Uroczystej Sesji Rady Miejskiej Leszna.

Wyjątkowość dzisiejszej sesji wynika z faktu, że odrodzona samorządność w Polsce liczy już 20 lat.

20 lat w życiu człowieka to pokolenie, od narodzin do czasu studiów, wchodzenia w samodzielne życie.

Nasza Rada Miejska zmieniała się przez te 20 lat obejmujących pięć kadencji samorządowych. Wyznacznikiem zmian była liczebność Rady, od 32 radnych w pierwszej kadencji, przez 36 radnych w drugiej i trzeciej kadencji do 23 radnych w kadencji czwartej i obecnej piątej kadencji samorządowej. W drugiej i trzeciej kadencji komisje wspierali swą wiedzą członkowie komisji spoza Rady, z których wielu później zostało radnymi Rady Miejskiej Leszna.

W pierwszych trzech kadencjach funkcjonował Zarząd Miasta, którym kierował Prezydent, następnie zmiany ustawowe umocniły rolę Prezydenta, również poprzez zmianę formy wyboru – w czwartej i piątej kadencji Prezydenta wybieraliśmy w wyborach bezpośrednich.

Każda kadencja Rady była odmienna, pojawiały się inne priorytety działań Rady, bardzo często wynikające z pojawiających się problemów.

Jedno jest pewne i godne podkreślenia, zawsze nasze działania zmierzały i zmierzają do zapewnienia rozwoju Leszna i zaspokajaniu najpilniejszych potrzeb jego mieszkańców.

Coroczne uchwalanie budżetu Miasta jest okazją do określenia tych najbardziej istotnych zadań, których zaspokajanie uznajemy za priorytetowe oprócz tak niezbędnych, koniecznych i kosztownych jak kształcenie młodych pokoleń w placówkach samorządowych poczynając od żłobka i przedszkola poprzez szkoły podstawowe, gimnazja a na szkołach średnich kończąc.

Organ Miasta również przez cały czas wspiera rozwój szkolnictwa wyższego w Lesznie, stwarzając w miarę możliwości warunki, aby określenie „miasto szkół” utrzymało się jako synonim Leszna.

Bardzo istotnym zadaniem samorządu jest zaspokajanie potrzeb mieszkańców związanych z infrastrukturą miejską, wodociągami, kanalizacją, ciepłownictwem, budową ulic, utrzymaniem zieleni, oczyszczaniem miasta i wieloma innymi funkcjami związanymi ze sprawnym funkcjonowaniem organizmu miasta.

Obecnie znakiem czasu jest troska samorządu o tworzenie miejsc pracy dla mieszkańców naszego miasta, powstała specjalna strefa ekonomiczna, rozwija się inkubator przedsiębiorczości.

Są to dowody na to, że samorządowcy podejmując swe decyzje patrzą w przyszłość, w perspektywę rozwoju miasta Leszna i regionu.

Wiele razy w różnych rankingach Leszno zajmowało bardzo dobre wysokie lokaty, co pozwala wyrazić przekonanie o atrakcyjności naszego miasta w różnych aspektach.

Szanowni Państwo jestem przekonany, że dzisiejsze spotkanie będzie szczególną okazją, aby wspominać działalność z przeszłości oraz podyskutować o najistotniejszych sprawach do rozwiązania stojących przed samorządem Leszna w najbliższych latach, abyśmy za kolejne 20 lat mogli rozmawiać z naszymi następcami o kolejnych sukcesach samorządu w Lesznie. Dziękuję bardzo.

p. przewodniczący Olejniczak – Szanowni Państwo! Bardzo proszę Pan Profesor Ryszard CICHOCKI – autor licznych badań socjologicznych i publikacji dotyczących naszego Miasta o wystąpienie. Bardzo proszę panie profesorze.

p. Cichocki – Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Przede wszystkim chciałem podziękować za obecność tutaj, za zaproszenie. To dla mnie wyjątkowe wyróżnienie bo proszę Państwa z Lesznom spotykam się prawie od dwudziestu lat od początku samorządu terytorialnego. Tak naprawdę pierwszy raz to były badania zlecone jeszcze w 1994 roku przez Pana Prezydenta Szczuckiego. Od tego czasu zaczął się cykl badań dotyczący funkcjonowania miasta. To jest już kilka badań. Z miast tej wielkości w Polsce chyba nie ma miasta, które miałyby taki duży i cykliczny zasób badań. Ale też ten system badań pozwalał powiedzieć o tym o się w ciągu tych dwudziestu lat stało. Mam na te 20 lat tylko 15 minut bo tyle mi pan Przewodniczący przeznaczył więc spróbuję powiedzieć. Otóż czym tak naprawdę była reforma samorządowa? Chodziło o trzy rzeczy, po pierwsze chodziło o zdecentralizowanie Państwa i o ograniczenie tej onnipotencji Państwa ukształtowanego przez poprzednie dziesięciolecie. Po drugie chodziło o zbudowanie systemu instytucjonalnego, który byłby względnie autonomiczny, którego później nazwano systemem samorządowym i niezależny w pewnych zakresach od centralnej władzy państwowej. Po trzecie proszę Państwa chodziło o zbudowanie podmiotowych, autonomicznych społeczności lokalnych i regionalnych, które byłyby zdolne do zarządzania samym sobą i sprawami w oparciu o własne potrzeby, wartości i interesy.

Chciałbym teraz na podstawie tych badań, które zrealizowaliśmy na przełomie tych 20 lat opowiedzieć co stało się ze społecznością Miasta Leszna w tym okresie. Otóż zmiany są zasadnicze. Ja pamiętam pierwsze badania w Lesznie jeszcze nie te robione dla pana Prezydenta, ale robione dla Krajowego Sejmiku terytorialnego w 1990 roku.

To były badania robione w całym województwie i Leszno brało w tym też udział. Pamiętam, jeszcze raz zjrzałem do tych wyników i co się wtedy rzucało w oczy? Mieszkańcy Leszna byli wtenczas przestraszeni i tak naprawdę bali się jednego, utraty pracy i utraty swojej pozycji materialnej. To było to co było tak silne, że wszystkie inne problemy jak ulice, przedszkola, szkoły to był drugi plan i to było coś co tak naprawdę mieszkańców nie interesowało. Każdy żył tym bezpośrednim, prostym lękiem. To był 1991 rok.

Przecież jeżeli tak naprawdę chłodno popatrzymy na to, to w Lesznie nigdy nie było dramatu. Państwo nigdy nie mieli bezrobocia i nigdy nawet się nie zbliżało do średniej krajowej. Państwo nigdy nie mieli zapaści gospodarczej i wśród przedsiębiorstw to się nigdy nie zdarzyło, aczkolwiek były okresy trudniejsze. Ale w Wielkopolsce to przywiązanie do pracy, bo praca jako centralna wartość jest tak ważnym elementem, że w tym regionie ludzie tracąc pracę cierpieli znacznie bardziej niż w innych regionach. To było widoczne w tych badaniach.

Gdy robiliśmy pierwsze badania, te o których już wspomniałem na zlecenie Urzędu Miasta sytuacja troszeczkę się zmieniła. Już ludzie troszeczkę poczuli się bardziej bezpieczni, zaczęli żyć już nie tymi bezpośrednimi, tymi prostymi problemami, tymi najbliższymi ciału, ale zaczęli żyć takimi problemami jak właśnie stan ulic, funkcjonowanie handlu, funkcjonowanie komunikacji miejskiej. Gdy pytaliśmy o główne problemy miasta, to na tym właśnie się koncentrowano. Wtedy oczywiście środków nie było za dużo. Moim zdaniem to co wtedy Rada Miejska zrobiła to koncentracja bardziej na problemach miasta a nie mieszkańców wydawała się wtedy najbardziej słusznym rozwiązaniem. Te miasta w Wielkopolsce, które nie poszły tą drogą a koncentrowały się na rozwiązywaniu innych problemów takich mniejszych straciły w tym okresie. To był dobry moment wtedy koncentracji na takich podstawowych sprawach związanych z funkcjonowaniem miasta.

W następnych badaniach, ja przepraszam, że rysuję tylko takie proste obrazy, ale tylko na tyle możemy sobie pozwolić. Ten obraz już był troszeczkę inny. Dla mieszkańców ważna była oczywiście praca, ważne było bezpieczeństwo. Bo to zagrożenie bezpieczeństwa, takiego osobistego bo jeszcze ciągle było dosyć duże. Ale już wtedy mieszkańcy zaczęli myśleć o zupełnie innych rzeczach jak funkcjonowanie dużego handlu. Wtedy już jeździli mieszkańcy do Poznania, do Wrocławia. Ludzie uświadomili sobie, że handel może wyglądać inaczej niż to u Państwa wyglądało i jeszcze tak troszkę wygląda tak naprawdę. Po drugie wtedy zaczęto sobie uświadamiać, że jest coś takiego jak rekreacja, jak możliwość spędzania wolnego czasu. Krótko mówiąc przeniesiony został akcent na te inne wartości związane z wygodniejszym, lepszym życiem. Już w tej końcówce lat dziewięćdziesiątych zniknęły takie podstawowe, fundamentalne lęki, które były bardzo ładnie rejestrowane.

No i proszę Państwa ostatnie badanie, które robiliśmy i na dzisiaj miała być gotowa książka, ale były perturbacje wydawnicze i będzie ona kilka tygodni później. Ta książka jest próbą podsumowania tych 20 lat i tych pięciu kolejnych badań. To jest naprawdę już inne miasto. To znaczy te lęki o pracę, o takie bezpieczeństwo socjalne nie znaczy, że wszędzie zniknęły, bo obszary biedy są wszędzie, ale one już nie są rdzeniem myślenia i zachowań mieszkańców Leszna, to z całą pewnością. Paradoksalne wbrew temu co jak sądzą w większości radni wcale już nie najważniejszą rzeczą są te dobre ulice i

dobrze funkcjonująca infrastruktura bo to mieszkańcy uważają za coś co im się absolutnie należy i o czym w ogóle nie trzeba dyskutować tak naprawdę.

Miasto staje się czymś co na zachodzie nazywane jest miastem nowoczesnym skoncentrowanym na tym co nazywa się w socjologii wartościami posmaterialnymi. Tak wygląda jak badamy młodych ludzi a kilka badań robiłem ze studentami Wyższej Szkoły Humanistycznej i ci młodzi ludzie już myślą o innym horyzoncie. Dla nich horyzont miasta, nawet takiego jak Leszno, to nie jest już coś absolutnie atrakcyjnego. Oni oczekują, że Leszno będzie bardziej podobne do Wrocławia czy do Poznania niż do Rawicza czy do Gostynia. Oni oczekują po pierwsze, że będą obszary nowoczesnego handlu i nowoczesne centra handlowe, które są kluczowym elementem nowoczesnego stylu życia młodzieży. Po prostu albo te elementy nowego stylu życia będą tutaj, albo oni będą ich szukać gdzieś indziej. Po drugie, że będą nowe centra rekreacji i rozrywki. To jest też ważny element i po trzecie proszę Państwa może to jest najslabiej akcentowane, ale szczególnie w pewnych kategoriach w Lesznie istnieje pewien kompleks w stosunku do innych miast polegający na tym, że Leszno nie jest centrum kultury. Oczywiście nie będzie nigdy takim centrum kultury jak Poznań czy jak Wrocław, ale to zapotrzebowanie na silne, sprawne instytucje kulturalne jest tutaj ważne.

Jak Państwo widzą w ciągu tych dwudziestu lat ten główny nastrój, który kształtuje a który my później rejestrujemy w badaniach uległ zasadniczej zmianie. To prawda, że to jest inne miasto. Są jednak rzeczy, które nie uległy zmianie i są takie rzeczy trzy przynajmniej, które sobie cenię w Lesznie i które są ciągle trwałe i które uważam panie Prezydencie są wielkim kapitałem tego miasta. Pierwsza rzecz proszę Państwa, to jest coś co socjologowie nazywają identyfikacją z własną miejscowością. To już zauważyliśmy wtedy w tym pierwszym badaniu. W Wielkopolsce ta identyfikacja z własną miejscowością jest generalnie wysoka a w Lesznie jest jedną w najwyższych spośród wszystkich miast, które badaliśmy w Wielkopolsce. To jest bardzo ważny element funkcjonowania miasta. Jeżeli w mieście nie ma tej identyfikacji, to młodzi, zdolni, lepiej wykształceni uciekają. U Państwa jest szansa, że zostaną częściowo tutaj przynajmniej. Po drugie to jest też bardzo charakterystyczne, my jesteśmy społeczeństwem o bardzo niskich wskaźnikach zaufania. W Europie jest taki stały pomiar i my należymy do tych, którzy mają najniższe zaufanie do wszystkiego, do władz centralnych, do władz samorządowych, do sąsiadów, do przedsiębiorców, do miejsc, w których pracujemy. Wszyscy wiemy, że najwyższy stopień zaufania jest jednym z ważniejszych elementów sprawnego funkcjonowania każdego dobrego organizmu. W Wielkopolsce ten wskaźnik zaufania jest nieco wyższy niż w Polsce, ale już w pierwszych badaniach zauważono, że wskaźniki zaufania do władz i instytucji publicznych w Lesznie znowu należą do najwyższych. Przez te pięć kolejnych badań one się nie zmieniły. Jest tak proszę Państwa w Wielkopolsce, że szczególnie władze aktualnie rządzące i instytucje publiczne mają pewną nagrodę i na początku już im się daje, taki dodatkowy element zaufania. On w Lesznie jest dosyć silny i on jest bardzo znaczący jeśli chodzi o zarządzanie miastem. Naprawdę miastem, którego te wskaźniki zaufania są niskie kieruje się zdecydowanie gorzej. Ta trzecia ważna cecha, którą od początku rejestrujemy, to pewien rodzaj postawy, którą można nazwać i ona jest charakterystyczna dla dużej części Wielkopolski zwana pewnym pragmatyzmem umiarkowania.

Jesteśmy jako ta rdzeniowa Wielkopolska a w szczególności Leszno takimi społecznościami, które nie lubią konfliktów generalnie, które nie lubią skrajności, a w szczególności skrajności politycznej a lubią to umiarkowanie, to taki złoty środek a nie lubią konfliktów. To jest widoczne i w samorządach i w biznesie. Te ugrupowania i ci ludzie, którzy mieli tendencje do tworzenia konfliktów z reguły przegrywali w konkurencji politycznej.

To są te trzy rzeczy, które nie uległy zmianie i które wydają mi się szczególnym kapitałem, na którym naprawdę można rozsądnie budować następne dwadzieścia lat. Dziękuję bardzo (brawa)

p. przewodniczący Olejniczak – dziękuję bardzo za przedstawienie nam swoich badań. Bardzo proszę teraz o wystąpienie byłego Sekretarza Miasta Leszna Pana Antoniego MAZANKIEWICZA, aby zaprezentował nam swoje multimedialne opracowanie o 20 latach samorządu w Lesznie. Proszę bardzo Panie Antoni.

p. Antoni Mazankiewicz – Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Trochę z duszą na ramieniu występuję, ponieważ mam mówić o dokonaniach Państwa, o tym co działo się w ciągu 20 lat w trakcie pięciu kadencji naszej leszczyńskiej Rady. Dlatego będę wspomagał się prezentacją multimedialną dotyczącą 20 lat samorządu Miasta Leszna. Nie ma możliwości, żeby mówić zbyt dużo, bo czasu niewiele dlatego tak jak pan profesor mówił pewne obrazy z tego okresu.

Prezentacja jest **na piśmie i stanowi Załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.**

Zatytułowałem to swoje wystąpienie „Leszczyński samorząd w latach 1990-2010 ponieważ samorząd terytorialny istnieje od wieków a nawet od tysiącleci. Dlatego chcę mówić o tym wydarzeniu w naszej historii samorządu leszczyńskiego. Dwa fakty, dwie daty są niezwykle ważne do odrodzenia się samorządu w Polsce. Pierwszy fakt to rok 1989 i wydarzenia tego roku. Oczywiście nie będę mówił o tym co doprowadziło do tego 1989 roku, ale „Okrągły stół 06.02. – 04.04. 1989 roku” i ustalenia tego okrągłego stołu, pierwsze wybory do Parlamentu. Między innymi jest dzisiaj na sali pani Adela Dankowska, która wówczas została posłanką województwa leszczyńskiego do pierwszego Sejmu po tych zmianach. Tak też dla ciekawości posłem województwa leszczyńskiego wtedy był kandydujący obecnie na stanowisko Prezydenta RP pan Marek Jurek. A więc wydarzenia dla Polski i dla Leszna. Oczywiście pamiętacie Państwo to słynne zawołanie Adama Michnika „Wasz Prezydent – Nasz Premier”. Pierwszy Rząd Tadeusza Mazowieckiego i rozpoczęte reformy a w tym reforma samorządu. Dlatego ten rok przywołałem i pokazuję, ten rok bo to jest początek zmian w Europie co nie zawsze się jeszcze pamięta. Te zmiany i korzystna sytuacja w Europie pozwoliły na zmiany w całej Europie Środkowej.

Nadszedł rok 1990 – ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym a obecnie o samorządzie gminnym.

27 maja 1990 roku pierwsze wolne wybory do samorządu.

06.06.1990 roku dwadzieścia lat temu tu na tej sali zebrała się wówczas 32 osobowa Rada Miejska Leszna. Zobaczmy jaki był skład tej Rady.

Do tej Rady to jeszcze chciałem pokazać dlaczego mówimy o odrodzonym samorządzie, co było przed 1990 rokiem. Ustawa z 20 marca 1950 roku zlikwidowała samorząd i powstały terenowe organy władzy państwowej. Tak to się nazywało. Funkcjonowała Miejska Rada Narodowa ale jako organ

będący częścią organu władzy. Dlatego też chciałbym pokazać jakie są różnice jak widać czym jest Rada Miejska i czym jest ten nowy samorząd. Po pierwsze Rada Miejska, nowy samorząd podlega tylko prawu i wyborcom. Czyli każda decyzja zgodna z prawem nie może być przez nikogo podważona. Poprzednia była częścią aparatu bo był ktoś nad Radą. Po drugie muszą być wolne wybory i takie były. W poprzednim układzie głosowało się na listę Frontu Jedności Narodu i takie listy były ustalane. Własny budżet, pieniądze własne. Taka najbardziej widoczna cecha w poprzednim systemie, jeżeli się nie wydało pieniędzy w danym roku, to wtedy przepadały i wracały do Warszawy i już nigdy nie wracały. Dzisiaj nie przepadają i jest to albo nadwyżka budżetowa albo wolne środki. Mienie komunalne, które posiadamy jako własne a nie tylko mienie Skarbu Państwa. Własne dochody z podatków, które ustalamy tych pięciu czy udział podatku w PIT i CIT czy też z gospodarowania mieniem komunalnym, sprzedaży mienia czy najmu lokali lub ewentualnie też terenów. No i Rada stanowi podmiot prawny. Pamiętam na jednym ze spotkań z profesorem Kuleszą pokazywał nam jak to różni się ta nowa władza w 1990 roku z władzą, która była jeszcze wtedy w Czechosłowacji. Wójt naszej gminy granicznej dogadał się z wójtem gminy czeskiej co do rozwiązywania pewnych spraw. Wyciąga pióro i temat załatwiony. Podpisujemy bo mam uchwałę Rady i mogę podpisać. Ze strony czeskiej tamten wójt mówi, że on najpierw musi zadzwonić do Pragi i uzyskać zgodę w Pradze, a więc to jest ta różnica między Radą, samorządem a tym co było w okresie przed samorządem. Tu podstawy prawne samorządu.

6 czerwca 1990 roku, data do której mnie tak ciągnęło – ta Inauguracyjna Sesja Rady tu w tej właśnie sali jak Państwo pamiętacie ustawione stoły i 32 radnych w tym 25 przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, 4 przedstawicieli Lewicy Leszczyńskiej, 1 radny Stronnictwo Demokratyczne, 1 radny Komitet Wyborczy „Niezależni” i 1 radny Komitet Wyborczy „Sport”. 32 radnych, a z tyłu pod balkonem dużo ludzi żywo reagujących, duże emocje i duże poczucie, że się zmienia coś i że jest coś nowego, że można coś zmienić i przekonanie, że tak może być. Nie wiem czy pamiętacie tą Radę, bo każdy zapamiętał coś innego. Ja zapamiętałem już nieżyjącego Władka Maciejewskiego, który przedstawiał kandydatów na przewodniczącą, przewodniczącego Rady, na wiceprzewodniczących i na prezydenta, który jednym zdaniem to kwitował. Proszę wybaczyć pani Aniu, ale on wtedy mówił w ten sposób:” Proponuję panią Annę Ptasik – lekarka z zawodu, silna kobieta i z nami 29 mężczyznami sobie poradzi”. To była cała rekomendacja Pani Przewodniczącej i podobnie mówił o Wiceprzewodniczących tej Rady i podobnie o kandydacie na Prezydenta. Co było charakterystyczne i czego nie było już w żadnej z Rad, to, że 32 radnych takie rozbieżne ale kandydaci na te stanowiska otrzymali od 28 do 30 głosów, czyli otrzymali głosy także pozostałych radnych będących przedstawicielami innych komitetów wyborczych. W tej sytuacji z przykrością stwierdzam, że nie było takich posiedzeń Rady bo już było właśnie zawsze głosowanie koalicyjne i klubowe.

Pięć kadencji 1990 – 1994 – 32 radnych i 3 zmiany. Zmiany najczęściej występowały w wyniku niemożności łączenia funkcji radnego na przykład w spółce miejskiej, czy z funkcją w Regionalnej Izbie Obrachunkowej, ze zmianą miejsca zamieszkania czy związaną z funkcją posła bo i takie były, ale były także i inne przyczyny. Czyli łącznie 161 radnych.

107 osób było radnymi, a jest 161 osób ponieważ wiele z tych osób wielokrotnie pełniło funkcję i są zdjęcia i są nazwiska aktualne ale widzę, że niektórzy mają młodsze zdjęcia przez pięć kadencji Pan Edward Szczucki pełne to jeszcze cztery miesiące, ale jestem przekonany, że tak będzie. Pan Wojciech Rajewski, który w drugiej kadencji za Mirka Poprawskiego wszedł Wojtek Zimniak z zaskoczeniem zobaczyłem, że jest też na podium przez 4 kadencje. Przez 3 kadencje 10 osób, 2 kadencje 23 osoby, przez 1 kadencję 71 osób. Teraz zobaczymy kto był trzy kadencje. Pierwsza trójka zaczynała w pierwszej kadencji. Kolejna trójka zaczynała w drugiej kadencji, trzy kolejne w trzeciej kadencji. Mamy więc 10 radnych. Popatrzymy na nazwiska, którzy byli przez dwie kadencje. Oczywiście były to osoby niepełne z różnych względów ale tak to wyglądało i były 23 osoby. Co jeszcze możemy powiedzieć o tej naszej Radzie. 7 osób niestety nie żyje. Obok znajduje się data ich śmierci: Zbigniew Łaszczyński 31.12.1994r. Zbigniew Gorzelańczyk 06.02.1996r., Mirosław Poprawki 08.02.1999r., Zbigniew Chełminiak 17.12.2000r., Andrzej Lewandowski 04.06.2006r., Zygmunt Szuta 06.05.2008r., Władysław Maciejewski 21.06.2009 rok.

Uczczono pamięć zmarłych radnych minutą ciszy.

Spójrzmy na radnych, którzy tutaj zdobywali szlify a potem mogli zaprezentować swoje umiejętności jako parlamentarzyści w Sejmie RP. Pani Adela Dankowska najpierw była posłanką a potem radną ale w pozostałych przypadkach to byli nasi radni, którzy byli posłami. Jedną funkcją senatora pan Bolesław Szudejko, który najpierw był senatorem a później został radnym.

Liczba sesji i uchwał, no tu diagram nie bardzo czytelny, ale odczytamy i łącznie mamy tych uchwał dosyć dużo i sesji też bo łącznie było 237 sesji do tej ostatniej nie licząc dzisiejszej i 2 276 uchwał było w tym czasie. Co można powiedzieć o sesjach? Różne ciekawostki i różne rzeczy ale najpóźniej sesja się kończyła o 23.30 i tu na tej sali bo to jest ta pierwsza sesja, oraz o godzinie 22.10 ale były też takie, które zaczynały się o 7.00 pamiętacie Państwo sesja w 2004 roku – akcesja do Unii Europejskiej i to olbrzymie zaskoczenie, że o godzinie 7.00 zwołana była sesja i pięć godzin trwała i wówczas wypowiadaliśmy się na temat przystąpić do Unii Europejskiej czy też nie. Najdłuższa sesja w tej kadencji była przez 10,5 godziny ale ta jedna tak jak pan Prezydent tutaj mówi przed północą się skończyła. Dwie sesje miały by mieć szansę być jeszcze dłużej ale były przerwane i dokończone następnego dnia.

Zobaczymy czego dotyczą uchwały, bo często tu się sprzeczamy, ale najwięcej dotyczą budżetu. Oczywiście to mówię w olbrzymim uproszczeniu, bo tych rodzajów można by zrobić więcej. Uchwały kolejne to dotyczące zbycia i nabycia nieruchomości, gospodarka komunalna, oświata, kultura i sport, prawo miejscowe, sprawy porządkowe i inne a to są te różne uchwały, które w tym okresie przez Rady były podejmowane.

Postanowiłem podsumować budżet i wiem, że można mieć do mnie pretensje, że 1 mln zł w roku 1990 a 1 mln zł w roku 2010 to jest przed denominacją ale chodziło mi o to, żeby zobaczyć jak się miały nakłady inwestycyjne w stosunku do ogólnego budżetu. Powiem Państwu inaczej, to wcale nie jest tak, że należałoby te budżety porównywać i patrzeć tylko na inflacje. Bo z zaskoczeniem odczytałem taki fakt, że w 1993 roku gdy była taka sprawa ze śmieciami 1 dolar kosztował 1,07 zł a dzisiaj trochę ponad 3,00 zł a inflacja na pewno była dużo większa czyli ceny się zmieniły. Cukier kosztował wtedy 0,95 groszy a dzisiaj 2,15 zł. a więc nie można tak matematycznie tych rzeczy

porównywać, ale pokazuje nam to jakim funduszem dysponowaliśmy i dysponujemy aktualnie jeszcze bo piąta kadencja trwa.

Rezultaty zaskakują bo nie mam możliwości aby wszystkie omówić ale w którąkolwiek z tych spraw byśmy się włączyli to zaskakujące są wyniki, wręcz często nieoczekiwane. Pan profesor mówił o tym, że trzeba budować infrastrukturę jako pierwsza i tak to było w Lesznie, potwierdzam to i na następnej planszy będzie to widoczne bo tak to się zaczęło.

Zaczęliśmy od tych dwóch stacji Uzdatniania Wody w Karczmie Borowej i Strzyżewicach. Nie wiem czy młodszy pamiętają, że jednym z najważniejszych zarządzeń Prezydenta, to był zakaz podlewania ogródków i zakaz mycia samochodów. Niestety nie było wody i aby móc się wykąpać wieczorem czy mieć wodę na niższych piętrach w blokach nie można było tej wody wykorzystywać do tych celów. Dzisiaj mamy wody pod dostatkiem i możemy ją nawet sprzedawać. Pozostałe inwestycje, które stworzyły możliwości do rozwoju miasta, to te inwestycje strukturalne jak oczyszczalnia ścieków, kanalizacja Zaborowa, Zatorza, Kotłownia Zatorze, i ta ostatnia inwestycja, którą się kończy – gospodarka odpadami – Zakład Zagospodarowania Odpadów.

Dla przykładu tylko, bo jak mówię jest tak dużo osiągnięć i przykładów w tych dziedzinach i tak kolejno. Panie profesorze ja wiem, że ludzie uważają, że to się należy, ale to jest ciągle problem dla wielu ludzi a zobaczymy co się zdarzyło. Inwestycje drogowe takie jak; Aleja Jana Pawła II w okresie 1998-2002. Wiadukt i modernizacja całej tej ulicy i nie możemy sobie wyobrazić dzisiaj ruchu bez tej alei, remont Ratusza, Trasa W-Z, sygnalizacja świetlna na 9 skrzyżowania ulic i sygnalizacja dla pieszych, 5 rond, progi zwalniające, budowa 114 ulic osiedlowych zostało utwardzonych o długości około 50 km, nie mówiąc o zmodernizowanych a do tego modernizowane i naprawiane ulice, drogi rowerowe i ścieżki pieszo-rowerowe - 20 km. Ta pierwsza ścieżka z Rynku, która do Karczmy Borowej przebiegała a otwierana przy dużej pomocy Holendrów. W Deurne oglądaliśmy jak oni organizują i jak rozwiązują ten problem u siebie. Pomagali nam. Śródmieście. Tak napisałem na końcu ale od tego się zaczęło i wymiana sieci gazowej, która była już zaplanowana w I kadencji i zmiana nawierzchni. Ta kostka, która jest a była wtedy kładziona. Zamiast odtworzyć nawierzchnię z tych starych płytek miasto dołożyło pieniądze i Zakład Gazowniczy położył tą kostkę. Pamiętam jak ktoś wyrażał się wtedy, że coś niedobrze jest z władzą miasta bo parkietuje ulice. Dzisiaj jest norma i połowa utwardzonych ulic jest właśnie z takiej kostki. Można by tak prosić Państwa długo jeszcze przedstawiać w tych poszczególnych działach co zdarzyło się, ale chciałbym to podsumować. Przede wszystkim jest takie ogólne przekonanie wśród samorządowców i nie tylko, że jest to chyba jedna z tych reform w Polsce, która najlepiej nam wyszła. Wiele ich podejmowaliśmy ale ta reforma była jedną z najbardziej udanych. Dlaczego między innymi te sukcesy, o których mówiłem widać na każdym kroku ale coś innego stało się coś co mówiłem przy pierwszej sesji. Mianowicie, że jednak był nowy impuls, nowy duch w społeczeństwie, to poczucie społeczności lokalnej, które tutaj wyszło także i w badaniach. To wszystko objawiło się i zaprezentowało tymi sukcesami. Przecież mówiąc o ulicach musiałbym podkreślić i trzeba podkreślić udział mieszkańców w Komitetach Inicjatyw Gospodarczych tak zwanych KIG dofinansowujących wiele ulic. To liczy się na korzyść miasta i mieszkańcy rozwiązują te problemy wspólnie. Taka też informacja z wywiadu z profesorem Kuleszą bo często miałem okazję uczestniczyć w jego spotkaniach i z profesorem Regulskim i z profesorem

Kuleszą, który wspomina, że samorzady w roku 2009 wydały 42 mld złotych na inwestycje a to jest trzy razy więcej niż władza centralna. A jaki jest postęp, w roku 2010 te wydatki samorządu były dwukrotnie wyższe a więc widać, że w samorządach siła i tak trzymać.

Więc wszystkiego najlepszego, życzenia najlepsze. Dziękuję za uwagę i tylko fragmenty bo trudno o inne (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak – dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Z okazji 20 lecia samorządu Telewizja Leszno przygotowała film do którego obejrzenia zapraszam. Bardzo proszę o prezentację.

Film został zaprezentowany przez TV Leszno Państwo Hannę i Waldemara Włodarczak.

p. przewodniczący Olejniczak – serdecznie dziękuję za prezentację filmu. O okolicznościowe wystąpienia bardzo proszę w kolejności pełnienia funkcji przewodniczących Rady Miejskiej Leszna. Proszę Panią Annę PTASIK – pierwszą Przewodniczącą Rady.

p. Anna Ptasik – Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Wiele zostało już zostało powiedzianych przeze mnie słów na przedstawionym filmie. Umawialiśmy się, że dzisiaj będziemy wypowiadać się w takiej formie anegdotycznej. Nie mniej jednak uroczystość dzisiejsza 20 lecia samorządu odbywa się w cieniu powodzi. Myślę, że ton refleksji będzie właściwy.

Pozwólcie Państwo, że podzielę się refleksjami o klimatach jakie towarzyszyły w początkach naszej samorządności trzeciej Rzeczypospolitej w Lesznie zrealizowanych. Miałam ten zaszczyt przewodniczenia pierwszej kadencji Rady i chciałabym powiedzieć, że te klimaty były niezwykle sprzyjające. Był to entuzjazm, który nami powodował, były emocje, które nas inspirowały. Mieliśmy jednak świadomość uczestniczenia w czymś niezwykle ważnym i odpowiedzialnym a przecież nikt nam nie dawał wyraźnych wskazówek jak mamy to czynić. Nie było również gwarancji, że nam się uda. Wszystko było takim zawracaniem nurtu rzeki. Niewiadomo była duża ale to co powodowało, że czyniliśmy starania, ażeby sprostać zadaniu to było wzajemne zaufanie o czym bardzo pięknie podkreślał mój przedmówca pan doktor. Zaufanie wzajemne a przecież przyszliśmy do samorządu z różnych zawodów. Odłożyliśmy trudne obowiązki, również rodzinne. Był to czas niezwykle entuzjazmu, emocji i nie wstydę się powiedzieć, że również mieliśmy poczucie misji co jest istotne. Ktoś powie, że to jest anachronizm. Myśmy byli trochę idealistami. Ktoś powie, że to już jest niemożliwe – idealizm jednak bez idei trudno żyć.

Pozwolą Państwo, że przeczytam list, który napisał do mnie po wizycie w Lesznie burmistrz Durne- zaprzyjaźnionej gminy w Holandii. Pozwolę jedno zdanie sobie przeczytać Państwu z tego listu. „ Serdecznie Pani dziękując chciałbym jeszcze krótko pozdrowić i powrócić do naszych dni w Lesznie, które głęboko pozostaną w mojej pamięci. Również ten promieniejący od Państwa idealizm jako jeden ze spełnionych warunków, które są konieczne, aby nową, wolną Polskę poprowadzić naprzód, aby w demokratycznej Polsce wprowadzić zasady gospodarki wolnorynkowej”. On podkreślił ten idealizm, który przecież wydaje się już taki być niemożliwy. Ja kończąc ponieważ nie chciałabym tutaj Państwa zanudzać, wszystko zostało powiedziane. Rada była zgromadzeniem ludzi chętnych do współpracy. Na koniec chciałabym przybliżyć sylwetki tych osób, które odeszły. Były te osoby wymienione, ale dla przypomnienia bo tak długo żyjemy jak pamiętamy kim ci ludzie, którzy odeszli byli.

Panowie, sześciu odeszło z pierwszej kadencji: Władek Maciejewski – jowialny Sarmata o gołębim sercu, niezwykle wyrazisty, Andrzej Lewandowski Wiceprezydent Miasta, nazywaliśmy go chodzącym sumieniem. Niektórzy mówili, że zbyt powolny, ale jego powolność wynikała z bardzo głębokiego namysłu i z rzetelnego działania. Zbigniew Gorzelańczyk – myśmy przyszli z różnych opcji politycznych. Człowiek Lewicy, zawsze przestrzegał zasad dobrego zachowania w najbardziej gorących dyskusjach. Muszę powiedzieć, że kiedyś kończąc spotkanie dyskusyjne jak panowie mnie odprowadzali na ulicę Szkolną, gdzie mieszkam i ja mówię, że skończymy u mnie w domu. Pan Gorzelańczyk mówi Pani mnie zaprasza do swojego domu? Wtedy zdałam sobie sprawę z tego jak dużo trzeba popracować, żeby własne niechęci zasypać i że tak daleko od siebie staliśmy. Mirosław Poprawski – spokojny, rzeczowy, który przyszedł w okresie gdy dopadła go śmiertelna choroba do mnie do gabinetu lekarskiego i mówi „proszę mi pomóc, oczekuję od pani pomocy”. Nie byłam tylko przewodniczącą, byłam człowiekiem do którego się sięga z prośbą o pomoc osobistą. Zbigniew Łaszczyński – związany z szybownictwem. Jak się cieszył gdy jechaliśmy do Holandii, że w ostatniej chwili zwolniło się miejsce i bardzo nam dziękował. Czy ja kogoś pominęłam? Zygmunt Szuta, który był moim zastępcą – matematyk logiczny, bardzo spokojny, radził i bardzo ceniłam sobie jego rady. Proszę Państwa myślę, że o powodzeniu naszym decyduje zaufanie, rzetelność, lojalność. Myśmy się tym kierowali i życzę Państwu i sobie, żeby w tym piękniejącym mieście żebyśmy się wszyscy dobrze czuli. Cieszy, że ta kontynuacja daje tak dobre efekty. Dziękuję i myślę, że nie przekroczyłam czasu (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak – dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pana Franciszka HALCA o zabranie głosu.

p. Franciszek Halec – Panowie Prezydencie! Szanowni Radni! Drodzy goście! Przypadł mi zaszczyt prowadzenia obrad Wysokiej Rady Miejskiej w drugiej kadencji. A nie miałem dwóch walorów, które miała moja poprzedniczka. Po pierwsze była wspaniałą kobietą a po drugie miała w Radzie 25 głosów, które zawsze głosowały tak jak trzeba było na 32 osoby uczestniczące w obradach.

Ja z kolei w swojej kadencji miałem do czynienia z dwoma partiami politycznymi tj. z Unią Wolności, z Unią Demokratyczną oraz z moim ugrupowaniem Porozumieniem na Rzecz Rozwoju Miasta Leszna gdzie było nas 15 indywidualności. Nie było to takie łatwe proszę Państwa bo najpierw musieliśmy się w piętnastu spotykać i przekonywać nawzajem, że coś jest słuszne a coś nie a potem na sesji przekonywać pozostałe ugrupowania a już w zasadzie partie polityczne. Tu koledzy przedmówcy powiedzieli w filmie, że w zasadzie no były Rady upolitycznione. Myśmy wiedzieli, że później partie polityczne będą chciały dominować. Nie dawaliśmy się długo i praktycznie rzecz biorąc jak Pan Andrzej Murek patrzy na mnie i kiwa głową, że jak przez drugą kadencję byliśmy porozumieniem na Rzecz Miasta Leszna. Próbowaliśmy wszyscy wspólnie mimo to iść w jednym kierunku i rozwijać to miasto.

Ja muszę powiedzieć, że z radością dzisiaj patrzę na twarze swoich kolegów na Rzecz Porozumienia Miasta Leszna bo wcale się nie zmienili a także patrzę na kolegów radnych i na radne oczywiście, którzy szli z nami w tą samą stronę. Przecież to miasto żeśmy rozwijali a to miasto jest coraz piękniejsze.

Chciałem z tego miejsca podziękować serdecznie wszystkim koleżankom i kolegom, którzy ze mną w drugiej kadencji pracowali i którzy pomagali mi w prowadzeniu sesji i którzy uważali, że trzeba tak rozwijać miasto, żebyśmy my jeszcze za naszego życia to miasto widzieli pięknym i ładnym.

Dlatego też zawsze uważaliśmy, że trzeba brać kredyty i należy wszystko robić, żeby jeszcze w tym okresie można rozróżnić to co jest piękne a co jest brzydkie, żeby to miasto piękniało. Chciałbym tu tyle powiedzieć. Nie udało mi się pracować jako przewodniczący Rady przez całą kadencję. Tym nie mniej cieszę się bardzo, że miałem do czynienia z radnymi, którzy razem ze mną pracowali i razem rozwijali to miasto. Dziękuję serdecznie (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak – dziękuję bardzo. Trzecim Przewodniczącym był Pan dr Ryszard HAYN, bardzo proszę.

p. Ryszard Hayn – dziękuję bardzo. Drodzy Państwo! Po pierwsze przepraszam, że w tak uroczystej chwili jestem troszkę nieelegancko ubrany, ale prosto z pracy z Poznania się tutaj pojawiłem. Cóż mogę powiedzieć? Tak jak wszyscy tutaj na sali z dumą i satysfakcją patrzyłem na film i taka refleksja mnie nachodziła, że bardziej sensowne jest działanie na rzecz społeczności lokalnej niż takie wielkie działanie gdzieś na forum sejmowym. Mam za sobą doświadczenie radnego i parlamentarzysty i mogę powiedzieć, że tutaj odczuwa się na dotknięcie ręki kontakt bezpośredni z ludźmi, wyczuwa się sytuację i widzi się efekty. Taki film jak dzisiaj albo podobny daje powody do satysfakcji pewnie wszystkim, którzy tutaj jesteśmy na tej sali.

Ja patrząc na swoje przewodniczenie wspominam przede wszystkim jeden fakt – obchody jubileuszu 450 lecia Miasta Leszna i wizytę Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. No to zaproszenie Prezydenta kosztowało mnie trochę nerwów i obecni na sali pamiętają jak to było. Usiłowano nawet ale już mniejsze o to spuścimy zasłon miłosierdzia. W każdym razie wizyta była udana i myślę, że dzisiaj nikomu nie przychodzi nawet do głowy myśleć, że to był bezsensowny gest przewodniczącego ówczesnego, który zaprosił Prezydenta na obchody 450 lecia i tutaj na tej sali gościliśmy Prezydenta RP i wiele innych ważnych osobistości. W tym czasie była parada, były migawki, były przedstawienia no jednym słowem to jest chyba taki najbardziej charakterystyczny moment mojej kadencji Przewodniczącego Rady. Potem z różnych względów przestałem być przewodniczącym a potem musiałem przestać być radnym, chociaż wydawało mi się, że można było to łączyć ale były takie dyrektywy i takie zresztą ustawowe, że nie można było łączyć mandatu radnego z mandatem posła. Muszę powiedzieć, że z dużą satysfakcją wróciłem do tej funkcji radnego tak jak powiedziałem. A doświadczenie jakie miałem z przewodniczenia Radzie no przydało się w mojej dalszej działalności politycznej w dalszej działalności na forum parlamentu i chociażby w prowadzeniu Komisji Kultury, Edukacji i Samorządu, której wówczas przewodniczyłem. Także myślę, że to też jest taki powód do satysfakcji.

Chcę powiedzieć jeszcze jedno i chcę podkreślić, że byłem pierwszym przewodniczącym z tego odmiennego układu, z tej innej orientacji politycznej. Tutaj moi poprzednicy wspominali na filmie euforię, entuzjazm, poczucie misji, ale to wszystko minęło bo praktyka dziejowa pokazała, że polityka to jest taka machina, która niszczy i która potrafi łamać charaktery i potrafi łamać znakomite nawet najbardziej szlachetne idee jeśli nie ma możliwości realizacji. Polityka to są piękne idee ale potem gdy jest możliwość realizacji.

Miałem tą satysfakcję dzięki kolegom moim z ugrupowania lewicowego Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Socjaldemokracji Rzeczypospolitej mogłem tą funkcję pełnić za co dziękuję bardzo. Również dziękuję wszystkim Państwu bo przecież ten dorobek jak tutaj widzieliśmy to jest dorobek nas wszystkich. Dziękuję (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak – dziękuję bardzo. Teraz poproszę człowieka, który najdłużej pełnił funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej Pan Wojciech RAJEWSKI, przewodniczący Rady trzeciej i czwartej kadencji, bardzo proszę.

p. Wojciech Rajewski – Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Koleżanki i Koledzy Radni! Wielce Szanowni Goście! Miałem to szczęście nie wiem niektórzy mówią dzięki opatrności a tak naprawdę z woli przede wszystkim wyborców. Po pierwsze być radnym wszystkich pięciu kadencji i pełnię ten mandat do dzisiaj i wiem, że koledzy klubowi bo tak to trzeba powiedzieć a z tego materiału filmowego wychodziło, że przy pierwszej kadencji nie było tych różnic politycznych przy wyborze przewodniczącego. Niestety w następnych kadencjach tak już było i dzięki zaufaniu moich koleżanek i kolegów klubowych i współpracujących zawsze z nami do dnia dzisiejszego Gospodarnych dla Miasta Leszna miałem ten zaszczyt pełnić funkcję przewodniczącego dwie kadencje a więc kadencja III i IV. Wielka to i ogromna satysfakcja, ale też świadomość i ogromna odpowiedzialność.

Właśnie wyobrażałem sobie, że ta wola o której mówiłem również w materiale filmowym, ta wola budowania mostów i dróg porozumienia, że to będzie proste. Życie pokazało, że mimo iż zawodowo niejedną twardą przeszkodę trzeba było pokonać w tym życiu społeczno – politycznym okazało się, że to nie jest takie proste, a dlaczego? Ano z perspektywy czasu mogę powiedzieć, dlatego, że czasami ma się do czynienia z określonymi charakterami ludzkimi. Ja miałem to szczęście podczas tych pięciu kadencji spotkać wielu wspaniałych ludzi, wiele rzeczy się od nich nauczyłem i do dzisiaj praktykuję, ale niestety zdarzały się przypadki, że trudno było znaleźć to wspólne zdanie. A że kierowałem się w swoim działaniu czymś więcej jak tylko realizowaniem naszego programu wyborczego. Najlepszy dowód pan Prezydent Szczucki może to potwierdzić i jestem przekonany, że za chwilę to potwierdzi wspierałem go w tych trudnych chwilach, gdzie toczyły się boje o podjęcie trudnej decyzji takiego a nie innego przebiegu trasy W-Z. To był najlepszy dowód, że można bez względu na to, z której listy wyborczej się w tej Radzie znalazło, można się kierować tylko i wyłącznie interesem tego miasta, rozwojem i zabezpieczeniem interesów mieszkańców i to nam się wspólnie udało i z tego jest wielka satysfakcja.

W materiale również podkreślano, że charakterystyczną cechą sprawowania, że taka powiem władzy i prowadzenie funkcji przewodniczącego było to rygorystyczne przestrzeganie regulaminów ale powiem też, że to jest efekt podpatrywania moich poprzedników. Bardzo skrupulatnie przyglądałem się sposobowi prowadzenia sesji przez panią przewodniczącą Ptasik, mogłem korzystać z doświadczeń kolegi Ryszarda Hayna i próbowałem to zbić w jedną całość i oczywiście dołożyć swoje i konsekwentne, twarde przestrzeganie regulaminu. Tak na koniec taka anegdotka. Wszyscy Państwo zapewne doskonale pamiętają, że byłem bezwzględny zarówno dla swoich kolegów klubowych. Była taka jedna sytuacja bo Państwo doskonale pamiętają od pewnego czasu jest taki zapis regulaminu i do dzisiaj on obowiązuje, że Interpelacje wszystkie obojętnie czy to będzie jedna, dwie czy trzy trzeba przedstawić w trzy minuty.

Jeden z moich kolegów klubowych przygotował sobie tak obszerną interpelację, a ja uprzedzałem „stary, trzy minuty i ani sekundy więcej, no dobra 10 sekund.” No i mijają te trzy minuty i zwracam uwagę, proszę kończyć bo czas dobiega końca.

No niestety wybiłem kolegę tak z rytmu, że do dzisiaj mi tego nie może wybaczyć. Oczywiście tej drugiej interpelacji już nie zdążył przedstawić także to jest dowód na to, że czasami trzeba to regulować.

Poza tym chciałem wszystkim Państwu podziękować za wspólnie przepracowane lata. Jest to niesamowita satysfakcja pracować z tak znakomitymi ludźmi. Z wieloma indywidualnościami i jeszcze raz powtórzę nie sposób przytoczyć te polemiki, a były one czasami niesamowite i muszę powiedzieć z przykrością, że już dzisiaj takich wspaniałych polemik niestety w tej kadencji nie ma. Ubolewam, ale myślę że wszystko jeszcze przed nami. Pięknie Państwu dziękuję za uwagę, kłaniam się pięknie (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak – dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Ja chciałbym przede wszystkim podziękować prezydentom, chciałbym podziękować za dotychczasową pracę wszystkim członkom Zarządu Miasta, wszystkim Radnym nie zapominając a może szczególnie chciałbym tu uwypuklić pracę członków Rady nie będących radnymi tak zwanych członków komisji spoza Rady. O tych ludziach mało się mówi a oni swoją wiedzą wzbogacali i współtworzyli również ten dorobek samorządu naszego miasta. Chciałbym również tak jak mój przedmówca mówił, że spoglądał, zerkał do tyłu na swoich byłych nauczycieli, byłych przewodniczących. Ja również chciałbym właśnie przewodniczącym podziękować i tobie Wojtku chciałbym również bardzo podziękować za pomoc, którą otrzymałem również od ciebie, za cenne rady. Ja myślę, że jeszcze będziesz mnie wspierał oczywiście do końca za co bardzo dziękuję (brawa)

Szanowni Państwo! Wszystkim pracownikom Urzędu Miasta bo to również jest ich dorobek, to dorobek nie tylko nasz samorządowców, ale wszystkich urzędników. Również wam wszystkim tak jak tu jesteśmy zebrani bardzo, bardzo z całego serca dziękuję (brawa).

O zabranie głosu proszę pana prezydenta pierwszej i drugiej kadencji pana Edwarda Szczuckiego.

p. Edward Szczucki - Szanowni Państwo! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Goście! Drodzy Przyjaciele! Bardzo się cieszę, że mogę spojrzeć po dwudziestu latach poznając doskonale te wspaniałe dziś uśmiechnięte twarze. Ja myślę, że największym naszym sukcesem i ja tak sądzę i myślę, że Państwo również jest to, że my tu znowu jesteśmy po dwudziestu latach 6 czerwca 1990 roku. Któż mógłby się spodziewać, bo ja na pewno nie. Któż mógł marzyć, że po dwudziestu latach będzie nam dane spotkać się ponownie. Być może jeśli jak tu mówił przedmówca los albo opatrność sprawi, że nie jest to ostatni raz publicznie się spotkać. Ja jestem trochę w trudnej sytuacji proszę Państwa bo występuję po wspaniałych pięciu wystąpieniach i tak sobie pomyślałem, że chyba jestem trochę w sytuacji podobnej do Matki Teresy, która stanęła u Świętego Piotra i tego, który stał za nią ten nieszczęśnik kiedy usłyszał „Matko Tereso, ty wiesz, że można było znacznie więcej zrobić”. Myślę, że na pewno tak Państwo będziecie mogli powiedzieć kiedy skończę i być może że tym bardziej można powiedzieć z całą pewnością, że „Słuchaj, mam nadzieję, że też tam się kiedyś znajdę i powie, słuchaj ale przez te osiem lat można było więcej zrobić”.

To chyba chcielibyśmy wszyscy usłyszeć i chcielibyśmy słyszeć nie tylko tam ale wszędzie. Bo nigdy nie jest tak, że zrobiliśmy wszystko co było możliwe. Zawsze można powiedzieć i tak jest bo ludzkie możliwości są przeogromne i siły i predyspozycje każdego z nas są tak różne.

W każdym razie chodzi o to, że idąc z intencjami a myślę o publicznych sprawach aby te intencje były zawsze czyste, żeby idąc miało się na myśli chęć wykonywania służby. To może ktoś z Państwa powiedzieć, że to są duże, górnolotne słowa ale dla mnie nie. Ja tak to pojmowałem i myślę, że bardzo wielu z nas tak pojmuje również do dzisiaj. To jest służba proszę Państwa i wielu z nas też to tak traktowało.

W związku z tym, że tutaj na tym filmie, muszę pogratulować tego filmu i myślę, że nie tylko ja (gromkie brawa). Przez Państwa, moich przedmówców powiedziano tak wiele co się zdarzyło przez lat dwadzieścia, że nie chciałbym się powtarzać z niektórymi sprawami. W każdym razie tutaj też powiedziano i na tym filmie i przedmówcy. Mam to szczęście, że przetrwałem pięć kadencji jako radny. Przesiedziałem jak tu było powiedziane i mam nadzieję, że nie zmarnowałem 237 sesji. Proszę zobaczyć jak wygląda facet pod dwudziestu latami i 237sesjach (brawa). Gdyby to ktoś kiedyś powiedział, że to jest możliwe, nie uwierzyłbym a jednak okazuje się, że jednak to wszystko jest możliwe. Proszę Państwa jeśli ktoś z was a wielu zamierza ubiegać się o szóstą kadencję, tą nadchodzącą, to proszę przedtem dobrze mi się przyjrzeć czy warto. Być może, że tak. Jeśli Państwo uznają, że warto mimo wszystko, to należy się już do tego zabrać.

Proszę Państwa ja w związku z tym wyciągam tu kartkę nie z referatem ale widząc o tym, że wiele spraw będzie tutaj poruszonych na filmie i przez Państwa chciałbym zatrzymać się przy niektórych sprawach. Nie sposób je spamiętać według mnie, ale nie tylko bo wszystkich, którzy w tym mieście żyjemy co najmniej od dwudziestu lat z nimi się spotkaliśmy. Może niektóre z braku czasu nie były możliwe do poruszenia, a być może że sposób patrzenia każdego z nas jest trochę inny a moje przez dwie kadencje uczestniczenia w samym środku kierowanie tym miastem też jest pewnie nieco inne.

O wolnym rynku było powiedziane, ale chcę powiedzieć, że w tej pierwszej kadencji proszę Państwa taka rzecz oczywista się stała dzisiaj ale przecież od tego czasu zaczęliśmy z akcentami religijnymi obchodzić Święto 3 Maja i 11 Listopada i wtedy zaczęliśmy a teraz to jest norma dziś, ale ja to przypominam wtedy to nie było normą. O handlu, no była wojna o handel i były to bardzo trudne sprawy, ale też jak tu w filmie pokazano znalazł się sposób i znalazło się miejsce na Manhattanie.

Był rok walki o Karasia na Urząd Miasta po Komitecie PZPR, nikt tego nie pamięta a to był rok walki o to i po to, aby wyprowadzić się z ratusza i poddać go renowacji. Plan przestrzenny zagospodarowania miasta uchwalony w 1993 roku obowiązywał do końca 2003 roku przez dziesięć lat obejmując obszar całego miasta. Bardzo ważna sprawa bo przecież ona rodziła się po debacie, po sporach i była takim wytworem takiej lokalnej demokracji i publicznej dyskusji i w wyniku tego to wszystko powstało.

Myśmy przejęli WPEC i przekształcenie w spółki, PGKiM podzieliliśmy na cztery zakłady budżetowe do dzisiaj funkcjonujące nie wszystkie już budżetowe będące. Przejęliśmy przedszkola a potem szkoły podstawowe.

Ja pamiętam jak się zmieniło życia w tych szkołach , jak dyrektorzy szkół poczuli zupełnie inną rzeczywistość poprzez inne pieniądze i inny sposób traktowania. To było zupełnie coś innego.

Podjęliśmy wtedy decyzję błyskawicznie w ciągu niespełna pół roku, otwierając możliwość budowy pływalni Akwawit. Siedzi tutaj doktor Grys, który z tym pomysłem przyszedł i który z tym pomysłem chodził i który walczył o to i doprowadził do otwarcia Pływalni Akwawit.(brawa). To jest przykład a takich przykładów było więcej, może nie tak spektakularnych ale temu właśnie służy samorząd stwarzaniu warunków a nie zastępowania ludzi. To był taki przykład kiedy byli ludzie i chcieli coś tworzyć a my byliśmy od tego, aby pomagać i stworzyć warunki i to jest właśnie ten przykład.

1991 rok – powstał pomnik Niepodległości twórcy Pana Daczki, pomysłodawcą był pan dr Szudejko i tam teraz odbywają się zawsze 11 listopada uroczystości. Pierwsza uroczystość 3 Maja nie odbyła się tam jeszcze, bo nie było pomnika a była na Rynku. Był wtedy Konsul Generalny Stanów Zjednoczonych Kenedy. Myślę, że dobrze jest przypomnieć sobie takie sprawy.

Myśmy uchwalili herb Miasta Leszna i proszę Państwa nie było uchwały Rady. My dzisiaj tutaj w Komisji i kolega Rusiecki tu siedzi, a jest przewodniczącym Komisji Statutowej i znowu tam majstrujemy przy nim i nie możemy go skończyć bo tam są problemy. W każdym razie nie było takiego herbu uchwalonego, nie było aktu prawnego i myśmy taką uchwałę podjęli.

Myśmy podjęli proszę Państwa uchwałę o ustanowieniu Odznaczeń Honorowych i Zasłużonych Miasta Leszna. Pan dr Grys był pierwszym, który otrzymał tytuł Zasłużony dla Miasta Leszna za Pływalnię Akwawit (brawa).

Organizowaliśmy obchody 450 - lecia w 1997 roku, o którym wspomniał tutaj pan Hayn. Z tej okazji wydawnictwa historyczne powstały i pierwszy album o Lesznie Pana Andrzeja Mrocza.

Myśmy pod koniec podjęli ważną decyzję i to też decyzja Rady a bez niej nie byłoby miasta grodzkiego, nie byłoby powiatu i nie byłoby uprawnień Starosty. Myśmy ją podjęli a to nie było takie łatwe i ja pamiętam ten spór w Radzie. Często bywało tak, że Szczuckiemu nie przyznawano racji, to jednak po jakimś czasie muszą przyznać, że miał rację. Piła nie chciała i nie jest miastem grodzkim a my jesteśmy. Jesteśmy i gminą i powiatem. Mieć w jednym ręku władzę i stanowić o tym co się dzieje, to tylko może wiedzieć ten kto się na co dzień z tymi sprawami spotyka co to znaczy.

Myśmy, zaskoczę tutaj wielu, ale myśmy powołali Fundację Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i proszę Państwa miałem przyjemność być przez krótki czas przewodniczącym tejże fundacji o czym mało kto pamięta, ale muszę się pochwalić.

Powołaliśmy Fundację Renowacji Ratusza i wprowadziliśmy parkingi płatne i to nie była sprawa łatwa i ona do dzisiaj budzi spory, ale dzięki temu ludzie mają gdzie samochodami stanąć, bo tak to by chodzili z Zatorza pieszo bo nie byłoby gdzie postawić. To takie niektóre z tych spraw, o których wypadałoby się tak uznać przypomnieć.

Króciutko jeszcze o niektórych inwestycjach o których była mowa a to była woda, to była oczyszczalnia ścieków. Renowacja Ratusza trwała całe siedem lat i jeszcze w następnej kadencji kończono. W 450 lecie, tam już obchodziliśmy uroczystości i tam powstała kawiarnia w ratuszu.

Wymiana sieci gazowej i pierwsze chodniki z kostki brukowej to też było wydarzenie.

Kotłownia na Zatorzu przeniesiona z Dekana, no to była wielka sprawa, wielkie przedsięwzięcia i wielkie kłótnie i wielkie spory były. Ja tutaj patrzę na Jacka Sachę bo on był przeciwnikiem tego i mówił, że nie. Ale dokonaliśmy tego i to przestało dymić a tam instalacje odsiarczania są zamontowane, przestano wozić 30 000 ton węgla przez Śródmieście ze stacji kolejowej. To są sprawy, które wydawałyby się być może mniej ważne.

Ścieżki rowerowe, bariera dźwiękochłonna i projekt i rozpoczęcie budowy alei Jana Pawła II a wspominał o tym pan przewodniczący Rajewski. Absolutnie ma Pan rację, że tak było. Pan jako fachowiec więcej wiedział o tym i wspierał pan z całą pewnością i potwierdzam to w całej rozciągłości a były ogromne opory. Dzisiaj mój Boże jakby wyglądało miasto bez tej alei.

Nie wiem czy Państwo pamiętacie, że miasto w 1991 roku partycypowało w budowie alei Konstytucji 3 Maja. Kto z Państwa pamięta że w 1990 roku aleja Konstytucji 3 Maja kończyła się na ulicy Estkowskiego? Od ul. Estkowskiego w kierunku Poznania były ugory i było po prostu brzydko. Mieliśmy tam również swój pewien udział.

Proszę Państwa jeszcze tych inwestycji byłoby do przypomnienia wiele, bo wiele było tych spraw i pierwsze rondo i pierwsze progi zwalniające czy „leżący policjant” jak niektórzy mówili itd. itd. Ja postanowiłem przypomnieć o kilku sprawach, w których wszyscy radni braliśmy udział w pierwszej i w drugiej kadencji. Mówię o tych kadencjach w których kierowałem miastem.

Muszę wspomnieć, że miałem bardzo wielu wspaniałych współpracowników. Bardzo wielu i to jest właśnie mieć szczęście otaczać się ludźmi, którzy podobnie myślą i którzy chcą pracować, którzy podobne mają cele i kierują się podobnymi zasadami i wtedy musi być sukces.

Ja chciałem podziękować, wszystkim nie jestem w stanie ale kobiecie muszę, pani wiceprezydent Emilii Jungnikiel, która jest tutaj na sali (brawa), która była z nami przez osiem lat. Muszę Państwu powiedzieć, że jej ogromny sukces, sukcesów ma wiele ale jej ogromny sukces to przysporzenie majątku miastu to znaczy komunalizacja miasta i wyrwanie wielu, wielu obiektów jak chociażby Dom Dziecka kiedyś i Sporting.

Proszę Państwa jeszcze o jednej sprawie powiem. Proszę Państwa był taki czas, dzisiaj na rynku mamy wspaniałe ogródki, a proszę Państwa te ogródki pierwsze powstały z nakazu naszego. Musieli to zrobić. Ratusz ten, który miał kawiarnię miał zobowiązanie w umowie, że będzie ogródek i pan, który kupił Wieniawę miał również zapisane w umowie, że jak otworzy restaurację musi tam być ogródek. Któż dzisiaj w ten sposób myśli, że to kiedyś trzeba było nakazać? No ale tak to było, potem i dzisiaj jest już zupełnie inaczej.

Proszę Państwa kończąc chcę taki wątek trochę osobisty, ale to jest jak gdyby odpowiedź na pytanie gdyby mi ktoś zadał jaki był najważniejszy mój dzień w tych ośmiu latach? Tych dni ważnych było dużo, ja jestem usatysfakcjonowany z każdego. Przede wszystkim jestem usatysfakcjonowany z tego co się udało nam wszystkim razem zrobić. Ale chcę Państwu powiedzieć o jednej sprawie drobnej, o której mało kto wie, a ten dzień pozostanie mi na zawsze w pamięci.

3 czerwca 1997 roku na Lotnisku w Poznaniu miałem możliwość w imieniu miasta Leszna witać Papieża Jana Pawła II. Miałem to szczęście uścisnąć jego rękę i ucałować ten pierścień a przede wszystkim miałem możliwość wręczenia Papieżowi albumu Miasta Leszna z dedykacją wpisaną i prośbą o błogosławieństwo dla Miasta Leszna z zapewnieniem, że wszyscy chcieli być

ale skoro nie mogą to tą drogą przekazuję Ojcu Świętemu. Papież przyjął ten album i powiedział w ten sposób, cytuję; „Lubimy przeglądać, w Watykanie będziemy przeglądali”. Po miesiącu otrzymałem z Watykanu z Sekretariatu Stanu podziękowanie za ten dar od Miasta Leszna. Stąd mam prawo sądzić, że album Miasta Leszna znajduje się odtąd w zbiorach Watykańskich. Ten dzień zapamiętam na zawsze. Dziękuję (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak – dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pana Prezydenta Tomasza Malepszego, który sprawuje swoją funkcję już trzy kadencje. Proszę bardzo o zabranie głosu.

p. prezydent Tomasz Malepszy – Panie i Panowie! W zasadzie o tych dwudziestu latach powiedziano już wszystko. Ponieważ dla mnie jest ogromną satysfakcją być wśród tych osób, które od dwudziestu lat tworzą wizerunek i obraz miasta. Kształtują ten wizerunek i obraz społecznie tak można powiedzieć. My z prezydentem Edwardem Szczuckim jesteśmy zawodowcami, natomiast Państwo społecznie.

Następna satysfakcja być pośród tych najbliższych współpracowników, którzy codzienną pracą udowadniają to, że w Lesznie są ludzie pracowici, odpowiedzialni. Również być w gronie zaproszonych gości dwóch wybitnych Wielkopolan poznańczyków pana przewodniczącego Sejmiku Wielkopolskiego Lecha Dymarskiego i pana profesora Ryszarda Cichockiego. Może też informacja, że oboje panowie tworzyli samorządowy Poznań, samorządową Polskę i tym bardziej dla mnie większa satysfakcja.

Ponieważ miał być ton refleksyjny, mniej faktograficzny powiem tylko parę zdań. Pierwsza z moich przedmówców ewidentnie wynika, że życie społeczno-gospodarcze nawet w okresie przełomów ustrojowych jest pewną kontynuacją. Kontynuacja polega na tym, że dziedziczymy pewne problemy i liczymy ludzi, którzy te problemy mają rozwiązywać w różnych miejscach, w różnych czasach. Jeśli oni nie zawodzą, to również nam jest łatwiej. Działanie lidera polega na tym żeby stworzyć strategię działania, wyznaczyć kierunki i pewne gradacje rozwiązywania problemów no i oczywiście dobór ludzi, o którym mówił mój poprzednik myślę, że jest decydujące dla ludzi nawet z takim doświadczeniem jakie ja miałem przychodząc do samorządu miasta Leszna, pięknego, wspaniałego miasta szesnaście lat temu.

Ta kontynuacja problemów, Państwo znają Leszno i ja nie będę tutaj mówił. Były wymienione najbardziej strategiczne inwestycje jak trasa W-Z, oczyszczalnia ścieków, były również zwłaszcza problemy edukacji i wykorzystanie przede wszystkim potencjału miasta, o którym się przekonujemy jaki on jest wielki, jaka jest kreatywność mieszkańców Leszna, różnorodna i pozytywna. Naszym zadaniem było, jest i będzie wykorzystanie tych pojedynczych potencjałów, które w masie tworzą właśnie tak ogromny potencjał.

Z opinii tutaj wypowiedzianych przecież z różnych pozycji politycznych, opinii mieszkańców i opinii których emanacje przekazał pan profesor Cichocki wskazuje, że potrafiliśmy jako samorządowcy sprostać wyzwaniom czasów, w których żyjemy. Myślę, że nadal potrafimy ponieważ mamy więcej doświadczenia, zaufanie do siebie. Nawet gdy ono czasami jest w tak zewnętrznym wyrazie mało widoczne, to jednak jest. Możemy polegać na sobie chociaż czasami chciałoby się i tak uciekam myślami do drugiej kadencji, gdy potrafiliśmy się wznosić ponad podziały i również osobiste ambicje. Ja mogę tutaj wyjawić jedną.

Oczywiście w tym czasie przełomu drugiej kadencji miałem propozycję kandydowania na funkcję Prezydenta Miasta Leszna ale nie zdecydowałem się na to. Nie z powodów takich, że to wtedy tą nocną sesję przegrałem wybory z panem Edwardem Szczuckim 17:19 ale zwyczajnie poznałem ludzi i wiedziałem, że nie będzie to łatwe. Powiedziałem wtedy sobie „poczekaj Tomasz, bo potrzebne jest jednak doświadczenie i potrzebni są ludzie”. Myślę, że ta pokora przynajmniej w moim życiu się sprawdziła i to sprawdziła się nie raz. Miałem trudne dni tak samo jak poprzednik w tym samym temacie panie Prezydencie Edwardzie również handlowcy miasta nalegali bardzo usilnie, chodzili z transparentami i mówili, że jestem człowiekiem mafii, że jestem człowiekiem trzymającym z bogatymi a chodziło o przeniesienie kupców handlujących na piachu z łóżek i blokujących przejście, tą wspaniałą aleję Sułkowskiego. Przeniesienie ich w miejsce bardziej godne, bardziej racjonalne z punktu widzenia komunikacji i udało się. Myślę, że ten współczesny Manhattan jest wizerunkiem miasta.

Trudne momenty to były te z mieszkańcami miasta, aby przekonać ich, że będą wyburzone piękne domy nawet jak warunki i jakość życia może nie była wysoka z uwagi na infrastrukturę mieszkaniową, to jednak tam się urodzili i mieszkali. Trzeba było tych kilkadziesiąt ludzi przekonać do tego, żeby się przenieśli. Na pewno w tym pomogli ówczesna i obecna pani naczelnik Jankowiak, Janek Wojciechowski. Także tych problemów społecznie trudnych były sporo. Także takim doświadczeniem moim i także Państwa jest to, że nie uciekniemy przed problemami. Ten kto ucieka przed problemami po prostu nie będzie istniał za rok, za dwa czy za cztery w sensie tego, że jest kadencyjność i że mieszkańcy ocenią. Wydaje mi się, że niezależnie tutaj od osobistych doświadczeń to jest naszym tak jak rozmawiam z państwem a te rozmowy dużo dla mnie znaczą to właśnie fakt, że nie uciekamy od problemów i że jesteśmy miastem tak jak to wynika z badań i rankingów, że rozwiązujemy problemy wcześniej, głębiej, lepiej. Myślę, że to jest właśnie dowód tego, że wspólnie razem nawet gdy nas ta polityka niestety dzieli, to jedna udaje się. Ja chciałem pochylić czoło przed najbliższymi pracownikami, pracownikami Urzędu Miasta tutaj obecnymi i nieobecnymi, ale również i przed radnymi wszystkich kadencji ponieważ jako człowiek już ponad sześćdziesięcioletni znam wszystkich lepiej lub gorzej ale znam. W związku z tym mogę dzisiaj zwyczajnie odpowiedzialnie kończąc to wystąpienie powiedzieć dziękuję, dziękuję i do pracy. Dziękuję bardzo (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak – dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Na moje ręce wpłynął list Wojewody Wielkopolskiego Pana Piotra FLORKA. Treść listu **stanowi Załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.**

Wpłynęło również pismo od Pana Posła RP Wiesława SZCZEPAŃSKIEGO **stanowi Załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.**

Od Komendy Miejskiej Policji w Lesznie - **stanowi Załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu,** a także od Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lesznie - **stanowi Załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.**

Dla upamiętnienia 20 – lecia samorządu Miasta Leszna wykonano okolicznościowe medale, którymi uhonorujemy byłych i obecnych radnych. Proszę o wystąpienie radnych pierwszej kadencji, którym medale wręczy ówczesna przewodnicząca Pani Anna PTASIK.

Wzór medalu - stanowi Załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

p. przewodniczący Olejniczak - bardzo proszę o wystąpienie w kolejności jak wyczytam i w tej kolejności ustawiać się od lewej strony.

Radni I kadencji Rady Miejskiej Leszna, to: Henryk Biernaczyk, Andrzej Biskupski, Jerzy Bajer, Janina Dastych, Hieronim Domagała, Zdzisław Drost, Franciszek Halec, Waldemar Handke, Franciszek Kaczmarek, Leszek Kaszuba, Barbara Krawiec, Andrzej Kuczkowski, Wojciech Kurzawa, Jerzy Kurzawski, Wacław Ossowski, Marek Pięłowski, Roman Pioterek, Aleksander Podemski, Anna Ptasik, Wojciech Rajewski, Stanisław Ratajczak, Jacek Sacha, Eugeniusz Śliwiński, Piotr Szafranski, Edward Szczucki, Jacek Turczyński, Michał Wasilewicz, Lucyna Woźna, Bogusław Zięta (brawa).

p. Ptasik – czy ja mogę dwa słowa powiedzieć? Wszystkim Państwu dziękuję za cudowne lata, to były piękne dni jak w piosence (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak - proszę o wystąpienie radnych drugiej kadencji oraz byłych Przewodniczących Panów Franciszka HALCA i Ryszarda HAYNA, którzy dokonają wręczenia medali.

Radni II kadencji Rady Miejskiej Leszna, to: Czesław Ciesielski, Wacław Cieśla, Adela Dankowska, Barbara Franka – Goździecka, Jan Futro, Ryszard Hayn Henryk Józwiak, Bernardyna Kaźmierczak, Zbigniew Kowalczyk, Arkadiusz Kucharski, Tomasz Malepszy, Ewa Małyszka, Andrzej Murek, Jan Niewiedziała, Zdzisława Olejniczak, Alicja Orzałkiewicz, Włodzimierz Pietrzyk, Zbigniew Potok, Stanisław Sikorski, Rufin Sokołowski, Andrzej Sowiński, Mieczysław Stępczak, Tomasz Stroiński, Wojciech Szafranski, Bolesław Szudejko, Wiesław Szczepański, Lechosław Tomowiak, Wojciech Zimniak (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak - proszę Pana Wojciecha RAJEWSKIEGO oraz radnych kolejno z trzeciej i czwartej kadencji.

Radni III kadencji Rady Miejskiej Leszna; Jacek Adamczak, Grażyna Banasik, Janusz Betting, Marcin Błaszowski, Marek Ganowicz, Barbara Gorzelańczyk, Włodzimierz Kałek, Feliks Kosicki, Jerzy Kosowicz, Hanna Kotomska, Wojciech Marciniak, Eugeniusz Matyjas, Jerzy Paszkowiak, Zenon Permoda, Elżbieta Ratajczak, Mirosław Rochmankowski, Stefan Różanek, Ryszard Sprengel, Aleksandra Szymańska, Maciej Wiśniewski.

Radni IV kadencji Rady Miejskiej Leszna, to: Marek Goryniak, Stefan Gryś, Agnieszka Ignyś, Piotr Kois, Jan Krzystyniak, Stanisław Mikołajczyk, Andrzej Rozwarka, Grzegorz Rusiecki, Ryszard Sudolski, Franciszek Tomczak (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak – proszę, aby wystąpili radni piątej kadencji, którzy jeszcze nie otrzymali medali.

Radni V kadencji Rady Miejskiej Leszna, to: Zdzisław Adamczak, Danuta Balcerzak, Edward Bąkowski, Łukasz Borowiak, Andrzej Bortel, Kazimierz Jęcz, Zenon Kurt, Sławomir Mocek, Piotr Olejniczak, Michał Podfigurny, Sławomir Szczot, Marek Wachowski, Piotr Więckowiak (brawa).

Wszystkim obecnym radnym jeszcze raz serdecznie dziękuję.

p. przewodniczący Olejniczak - proszę Panów Prezydentów Edwarda Szczuckiego i Tomasza Malepszego o wręczenie medali członkom Zarządu Miasta Leszna: Pani Emilii Jungnikiel, Panu Józefowi Werno, Panu Janowi Wojciechowskiemu, Panu Antoniemu Mazankiewiczowi, Panu Waldemarowi Wojtkowiakowi, Panu Maciejowi Działkiemu.

p. przewodniczący Olejniczak – teraz bardzo proszę, aby wystąpili Honorowi i Zasłużeni Obywatele Miasta Leszna: Pan Janusz CENTKA, Pan Edmund JANKOWSKI, Pan Wojciech MACIEJEWSKI, Pan Edmund WASZYŃSKI, Pan Alojzy KONIOR, Pan Władysław PIOSICKI, Pan Feliks ZIELNIK, Pan Stanisław KUŹNIAK, Pan Roman JANKOWSKI, Pan Jerzy RAJEWSKI, Pan Jerzy MŁYNARCZYK, Pani Urszula OSIEJEWSKA, Pan Joachim KRÓL, Pan Stanisław JĘDRAŚ, Pan Wiesław OSIŃSKI, Pan Marian MISIAK, Pani Ludomira POWIDZKA (brawa).

p. Edmund Jankowski – Zasłużony Obywatel dla Miasta Leszna . Proszę wybaczyć, że zabiorę też głos i państwu zabiorę mało czasu, ale chcę powiedzieć, że ja się w Lesznie urodziłem i przepracowałem w tym Lesznie 48 lat i praktycznie przez wszystkie te lata to była praca w administracji. Zacząłem pracę też jeszcze w samorządzie, bo w 1949 roku i wprawdzie niedługo bo już w 1949 roku była ustawa o jednolitej władzy państwowej, ale ja pamiętam to Leszno, które kończyło się na ulicy Dąbrowskiego spichrzami Hermana z tym pruskim murem a w tej chwili tam stoi ten obiekt 80 – cio mieszkaniowy i to była granica wschodnia zachodnia to była ulica Drzymały na Hubach Święciechowskich. Na północy to praktycznie rzecz biorąc to ten rów tam gdzie jest wjazd na rampę kolejową i jak chodzi o południe to wiadomo, że ulica Lipowa i koniec miasta. Leszno liczyło wtedy 21.221 mieszkańców a teraz liczy trochę więcej i to nie stało się dzięki łasce Boskiej, ale to się stało dzięki twardej robocie i twardej pracy. Ja chcę powiedzieć, że ja nie traktuję mojego życia jako straconego dla Leszna bo z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że Szpital to moje dziecko, autentycznie (brawa). Ujęcia wodne rozpoczęte przeze mnie też. Jurek Kurzawski też dzisiaj tutaj odbierał medal i 11 studni uzbrojonych, rozpoczęta oczyszczania ścieków. Pan Prezydent Szczucki zna się bardzo dobrze na cyklu inwestycyjnym i wie co trzeba zrobić zanim można było budowę rozpocząć. Tak można by mnożyć bo pamiętają Państwo ci, którzy mają trochę więcej lat, że kiedyś przejechać ul. Słowiańską na dworzec, to była katorga. Ten wiadukt nad torami w tym czasie też był i dożynki były w tym czasie i Leszno też po prostu zmieniło wygląd. Tych inwestycyjnych elementów ze stadionem włącznie przybyło. 11 lat przewodniczyłem Aeroklubowi Leszczyńskiemu i mówię o tym dlatego, że w moim subiektywnym odczuciu tymi, którzy Leszno wprowadzili na arenę Polską to byli szybownicy i żużlowcy i to jest ważne bo dzięki tym dyscyplinom sportu Leszno stało się sławne nie tylko w Polsce ale i w Europie.

Trochę no było mi może i przykry kiedy w parku 1000 - lecia rozebrano ten amfiteatr. To był bowiem dar wypracowany przez nas w Legnicy i za darmo dostaliśmy go no trzeba było jeździć po tej Polsce i po tym świecie. Pomnik Garnizonu Leszczyńskiego – przewodniczyłem Komitetowi Budowy tego pomnika i trochę miałem pretensje jak te chorągiewki były zardzewiały no ale teraz już wstydu nikomu nie przynoszą ale sam pomnik nie mówiąc o pomniku Jonstona nie mówiąc o sesjach naukowych tu w tej Sali o Leszczyńskim o Komeńskim i tak można by to wszystko mnożyć. Ja mówię o tym dlatego żebyście Państwo uwierzyli, że wasza działalność, bo ja mam ogromną satysfakcję z tego co się aktualnie dzieje w Lesznie ale że przed wami byli również i ci, którzy Leszno budowali i zbudowali (brawa), bo wtedy średnio 400 mieszkań w Lesznie rocznie przybywało. Ja bym chciał życzyć serdecznie żebyście mogli wrócić do tego typu sytuacji, żeby Leszno się rozrastało tak jak się to rozrastało wtedy.

Wprawdzie to Leszno zrobiła wieś polska bo tam było trochę więcej pieniędzy niż w mieście, ale faktem jest niespornym, że to wszystko pomagało Lesznu po prostu. Dlatego pozwólcie Państwu, że przypominam trochę te rzeczy bo na ogół zapomina się o tym. Na pewno ci, którzy po was przyjdą pewnie też będą mówili tylko o sobie a jakoś o tych, którzy byli przed wami by chcieli zapomnieć. Ja więc życzę Państwu abyście kierując miastem, żyjąc w tym mieście mieli satysfakcję, że mieszkacie w takim pięknym Lesznie, które się wspólnie po prostu kiedyś stworzyło i tworzy aktualnie. Wszystkiego dobrego. Serdecznie dziękuję (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak – w swoim imieniu i w imieniu Rady zapewniam, że pamiętamy o poprzednikach jak to widać.

Bardzo proszę o wystąpienie pana przewodniczącego Lecha Dymarskiego i o przyjęcie również okolicznościowego medalu, zapraszam.

p. Lech Dymarski przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego – dziękuję bardzo. Do cierpliwych świat należy. Dziękuję Panie Przewodniczący, nie spodziewałem się, że dostanę medal pamiątkowy. Bardzo dziękuję za zaproszenie. Oczywiście przyjąłem także zaproszenie do mównicy ale już długo trwa posiedzenie i znam się troszkę na tej biologii. Ja jestem dwunasty rok w Sejmiku Województwa a w tej kadencji przewodniczącym Sejmiku. Poza tym jak czytam w programie już niedługo przecież spotkanie okolicznościowe, w którym przepraszam, ale nie wezmę udziału. Jeszcze raz dziękuję i serdecznie gratuluję ale nie samego jubileuszu bo to akurat nie wyróżnia tego wspaniałego miasta ale wyróżniają te osiągnięcia. Bardzo naprawdę gratuluję. Ja jestem poznaniakiem z pochodzenia, ale może także przez uczestnictwo w samorządzie województwa odkąd ono istnieje jestem patriota Wielkopolskim i żywię takie przekonanie, że Wielkopolska jest silna i ma być silna poprzez wielość ośrodków miejskich a w tym także kulturowych, które oddziałują a nie przez jedną stolicę województwa. Byłoby bardzo niedobrze, gdyby stolica województwa odwracała się od małych miast jak niechybnie stolica odwraca się od reszty społeczeństwa. Jedynym antidotum na to nie jest przekonywanie poznaniaków do takich czy innych zachowań, ale właśnie taki rozwój ośrodków i takich miast jak Leszno. Wielkopolska ma się opierać i jej rozwój i siła w ilości ośrodków i taka też jest tradycja. Dawnej Sejmiki nie odbywały się w Poznaniu tylko w Środzie Wielkopolskiej. Kiedy obchodziliśmy niedawno okrągłą rocznicę Powstania Wielkopolskiego to, to też pozwalało na to, że to nie było powstanie wywołane gdzieś na jednej z ulic Poznania a reszta się przyglądała a to było istotnie Powstanie Wielkopolskie a nawet pewne akty powstańcze miały miejsce wcześniej niż w Poznaniu i tego nie będę rozwijał.

Jeszcze raz serdecznie gratuluję i pozdrawiam w imieniu Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Jest nasz pan radny Wiśniewski i mam nadzieję, że się zgadza z tym w imieniu całego Sejmiku, który jest samorządem młodszym i z pokorą przyznajemy, chociaż też już ma swój staż.

Przy tej okazji tylko drobne sprostowanie, bo jako młodszy samorząd, a to już trzecia kadencja wciąż się dopominamy o zrozumienie gdzie ten samorząd województwa jest i jak on wygląda. Ciągłe są z tym kłopoty i zdarzają się nawet ludzie bardzo wykształceni, którzy dzisiaj potrafią zapytać a kto jest ważniejszy, Wojewoda czy Marszałek? Wtedy odpowiadamy, że są inaczej ważni, to znaczy Wojewoda jest przedstawicielem Rządu na region a Marszałek jest faktycznym gospodarzem województwa. Myślę, że ustawodawca troszkę spała tą nomenklaturę nazewnicza i dlatego, że to przypadek.

Nawet pan Jerzy Stępień, na którego pan profesor się też mi po latach przyznał rację, że jak powstawała ta ostatnia reforma, że trochę było w tym przypadku. Myśmy kiedyś postulowali, żeby zmienić tą nomenklaturę nazewniczą, to znaczy aby obecny Wojewoda nazywał się Ministrem ds. danego regionu i wtedy to byłoby czytelniejsze dla społeczeństwa, bo to jest bardzo ważne, gdy społeczeństwo zna i rozumie na czym polega ta demokracja, która się rozwija i się komplikuje niestety. Marszałek Województwa nazywałby się Wojewodą jako gospodarz a ktoś taki jak moja skromna osoba, czyli przewodniczący Sejmiku no mógłby się nazywać Marszałkiem Sejmiku. Jeśli chodzi o słowo Sejmik, to ono ma konotację osobistą, ale jak zauważamy ostatecznie odczytuje się głównie jako zdrobnienie. Stąd się wydaje, że Sejmik to jest coś takiego jakby pokoleniowo młodszego. Ja się z tym spotkałem i powiem Państwu na koniec, że po pierwszej kadencji Sejmiku poszedłem do lokalu wyborczego zagłosować na siebie i stało tam takie młode małżeństwo z takimi płachtami i niewiasta mówi, że Sejmik to dla młodych a tam starzy się pchają i tu gdzieś pokazu jena moje nazwisko. Wiek, który od tego czasu też się zwiększył, skończyłem 60 lat w zeszłym roku i tyle.

Tu chciałem troszkę sprostować jak już jest moim obowiązkiem mówić o samorządzie województwa, że jakbym nie chciał to nie jestem przedstawicielem Marszałka. No nie jestem i nic na to nie poradzę bo przynależność do tego samego klub czy dobre stosunki koleżeńskie, to nie wystarczy. Przewodniczący Sejmiku nie jest przedstawicielem Marszałka, bo Marszałek wybrany przez Sejmik jest szefem władzy wykonawczej tak jak reszta Zarządu więc ja nie mogę być przedstawicielem Marszałka. Natomiast mogę oczywiście na jego prośbę Państwu przekazać też najlepsze gratulacje co czynię. Dziękuję bardzo (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak – korzystając z okazji, że Pan tutaj jest przy mównicy bardzo proszę o wręczenie Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego Panu Stanisławowi WOJCIAKOWI Zastępcy Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Lesznie, wieloletniego pracownika administracji państwowej i samorządowej. Bardzo proszę pana Wojciaka o wystąpienie.

p. Lech Dymarski – przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego – proszę bardzo, to może odczytam. Witam serdecznie laureata. Decyzją Kapituły Honorowej Odznaki za Zasługi dla Województwa oraz uchwałą Zarządu i już nie będę czytał numerów i dat Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego nadano za aktywność społeczną i zasługi dla Województwa Wielkopolskiego Panu Stanisławowi WOJCIAKOWI Zastępcy Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Lesznie, wieloletniego pracownika administracji państwowej i samorządowej. Serdecznie gratuluję.

Pan Stanisław Wojciak był dyrektorem Kancelarii Sejmiku także znamy się już jakiś czas a tylko ujawnię, że decyzja o przyznaniu tej odznaki Panu Stanisławowi zapadła jakiś czas temu. Ta odznaka czekała na jakiś godny pretekst bo trudno, żeby takie odznaczenie wspaniałe przesyłać pocztą. Bardzo się cieszę, że mogę właśnie drogi Stanisławie przy tak wspaniałym gremium Radnych Leszczyńskich wszystkich kadencji i Panów Prezydentów obecnego i wszystkich poprzednich, że w tym gronie mogę to wręczyć (brawa).

p. Stanisław Wojciak – Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Zebrani! Pozwólcie, że z tego miejsca bardzo serdecznie i gorąco podziękuję Sejmikowi Województwa Wielkopolskiego a zwłaszcza jego przewodniczącemu Panu Lechowi Dymarskiemu za to wysokie odznaczenie. Jest mi niezmiernie miło, że mogę odebrać to odznaczenie tu jako rodowity Leszczynianin za całokształt mojej pracy. Jestem przekonany, że to odznaczenie będzie mnie dopingowało do dalszej pracy na rzecz rozwoju naszego regionu i na rzecz rozwoju Wielkopolski. Serdecznie Panu Przewodniczącemu dziękuję (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak - dziękuję bardzo. Jeszcze bardzo proszę o wystąpienie Pana Bronisława LACHOWCZA - założyciela i wieloletniego przewodniczącego Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski. Pan Przewodniczący wręczył medal okolicznościowy panu Lachowiczowi.

p. Lachowicz – bardzo dziękuję za wyróżnienie. Oczywiście się nie spodziewałem i zostałem maksymalnie zaskoczony. Jeśli chodzi o działalność no to oczywiście wszyscy tutaj siedzący na sali doskonale wiedzą z czym to się je i nie chcę przekonanych przekonywać. Dziękuję bardzo (brawa).

p. przewodniczący Olejniczak – dziękuję bardzo. Szanowni Państwo dobiegamy do końca tej sesji. Byłych i obecnych radnych oraz zaproszonych gości serdecznie zapraszam na część nieoficjalną, która odbędzie się w Pałacu w Jeziorkach. Chętni mogą skorzystać z przewozu autobusami komunikacji miejskiej, które o godzinie 18.45 i 18.50 odjadą sprzed Miejskiego Ośrodka Kultury. Dostaję sygnał, że autobusy już stoją i za chwilę odjadą.

Dziękuję serdecznie wszystkim Państwu za przybycie. Obrady 43 Uroczystej Sesji Rady Miejskiej Leszna uważam za zamknięte. Na tym zakończono obrady 43 Uroczystej Sesji Rady Miejskiej Leszna z okazji Jubileuszu 20-lecia samorządu Leszna.

Protokółowała:

Elżbieta MAREK

Przewodniczący obrad:

Piotr OLEJNICZAK